PIĄTEK 09.04.21 r

1. **„Zabawki Hani” -** słuchanie opowiadania D. Kossakowskiej. Wdrażanie do szanowania zabawek i dbania o porządek we własnym pokoju.

   - Jak szybko minął dzisiejszy dzień. I jaki był miły – pomyślała Hania leżąc wygodnie w swoim łóżku. W przedszkolu bawiłam się z Amelką, a po południu odwiedziła mnie Ala. Urządziłyśmy wspaniałą zabawę. Wszystkie moje zabawki grały rolę dzieci z przedszkola. Nawet miś wziął udział w zabawie…po krótkich rozmyślaniach na temat mile spędzonego dnia, Hania zasnęła. Przyjaciel sen przyszedł bardzo szybko. Śniło się Hani, że bawią się na placu zabaw i w ogrodzie. Po powrocie do domu Hania chce pokazać przyjaciółce swojego misia. Ale nigdzie nie może go znaleźć. Nie siedzi na swojej ulubionej półce obok lalki. Hania zaczyna się niepokoić.
   - Co mogło się stać z moim ukochanym misiem? – denerwuje się Hania. Powinien być na półce.
   - Może ktoś go zabrał – pomyślała.
   Nagle do pokoju weszła mama.
   - Mamo, czy widziałaś mojego misia? – zapytała Hania. Nie wiem co się z nim stało.
   - Widziałam go wczoraj w garażu – odpowiedziała mama. Leżał z rzeczami do wyrzucenia. Myślałam, że już go nie potrzebujesz.
   - Mój miś z rzeczami do wyrzucenia? – rozpłakała się Hania. Nigdy nie wyrzucę mojego ukochanego misia.
   - A może nie zabrałaś go z ogrodu po skończonej zabawie? – zapytała mama.
   Hania przypomniała sobie, że rzeczywiście nie zabrała misia z ogrodu. Bardzo się tym zmartwiła.
   - Mamo i co teraz będzie? Tęsknię za swoim misiem. Tak bardzo go kocham.
   Nagle Hania usłyszała, że ktoś ją woła i lekko dotyka jej ramienia. Otworzyła oczy i zobaczyła mamę.
   - Haniu, co się stało? – zapytała mama. Płakałaś przez sen.
   - Mamo, śniło mi się, że mój miś zginął. Czy naprawdę już go nie mam?

- Miś jest w twoim pokoju. Ale wydaje mi się, że nie jest zbyt zadowolony z tego co go spotkało. I wtedy Hania zobaczyła swojego ukochanego misia leżącego na środku pokoju.
- Masz rację mamo – powiedziała Hania. Misiowi jest smutno, że go tak zostawiłam.
- Myślę Haniu, że inne zabawki też trzeba uporządkować – powiedziała mama.
- Zaraz zabieram się za sprzątanie, ale najpierw muszę mocno przytulić mojego misia.

Praca z książką cz. 4 str. 64 – „Pokój Treflinki”, czytanie z pomocą dorosłego wyrazów w ramkach i łączenie ich z właściwymi meblami.

2. **„Wiosenny walczyk”** – przypomnienie i utrwalenie piosenki.

1. Hej wiosno, wiosenko raz, dwa i trzy.
   Z zieloną panienką zatańcz i ty.
   Z wiosennym wietrzykiem tra la la la.
   Zatańczmy z Treflinką i ty i ja.

   Ref: Bal kwiatów, bal kwiatów,
   zabawa trwa,
   bo wiosnę radosną,
   każdy już zna.
2. Bo wiosna, wiosenka każdy to wie,
   radosna panienka uśmiecha się.
   A ptaszki śpiewają tre le le le,
   z wiosennym słoneczkiem weselmy się.

   Ref: Bal kwiatów, bal kwiatów……

3. **Zabawa ruchowa** – naśladowanie zwierząt przedstawionych na obrazkach.